



**„Bóg jest źródłem życia.  
Odrzucić Go oznaczałoby  
odsunąć się od źródła życia  
i w sposób nieunikniony  
pozbawić się spełnienia  
i radości.”**

**ORĘDZIE PAPIEŻA BENEDYKTA XVI  
NA 26. ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY (2011) W MADRYCIE**

### *Drodzy Przyjaciele!*

Człowiek stojący na poboczu drogi wyglądał na bardzo strapionego. W jednym ręku trzymał torbę podróżną, a kciuk drugiej unosił do góry, aby zasygnalizować, że chce, by go podwieziono. Luis, zawodowy kierowca, zauważył go już z daleka i zatrzymał się. Nieznajomy wsiadł. „Jedź pan sam?” – zapytał. Luis zamierzał odpowiedzieć twierdząco, ale wtedy jego wzrok padł na obrazek ojca Pio. „Cóż – powiedział – właściwie to nigdy nie jeżdżę sam”. Mężczyzna spojrział do tyłu, ale nikogo nie zauważył. Spojrzął na Luisa pytająco. Luis pokonał kolejny zakręt, zatrzymał, a potem wyjaśnił: „Nigdy nie jestem sam. Zawsze jest ze mną Bóg. Trzeba tylko chcieć Go zobaczyć. A gdy przejeżdżam obok kościoła, tak jak przed chwilą, trąbię, aby Go pozdrowić. Niech nie czuje się zapomniany w swym tabernakulum.” Na twarzy nieznajomego odmalował się przestrah. Przez kilka sekund wpatrywał się nieruchomo w twarz Luisa. „Proszę się zatrzymać – powiedział drżącym głosem – proszę się zatrzymać, muszę wracać. Jestem księdzem z tutejszej wioski. Właśnie chciałem stąd uciec.”

Luis żyje w obecności Boga niezależnie od tego, gdzie jest i dokąd jedzie. Jego prosta wierność w małych rzeczach uratowała powołanie tego kapłana. Boży głos ścigał go i doścignął go nawet w ciężarówce Luisa. Benedykt XVI w 2006 roku podczas pielgrzymki do Bawarii powiedział – „Bóg potrzebuje ludzi – potrzebuje osób, które powiedzą: Tak, jestem gotowy stać się robotnikiem przy Twoim żniwie, jestem gotowy pomagać, aby to żniwo dojrzewające w sercach ludzi mogło rzeczywiście zna-



**„Pomóżmy umocnić żywotną miłość w sercach księży”.**

leć się w spichrzu wieczności.” Jest to żniwo miłości. Wzrastające ziarno może zostać jednak zagłuszone. Księdza, który wsiadł do ciężarówki Luisa, przytłaczała praca w pięciu powierzonych mu parafiach, małostkowe spory między wiernymi, samotność, w której żył. Przestał się modlić, źródło jego siły wyschło. Podobnie jak Luis, dzięki naszej wierności w modlitwie i weselu dzieci Bożych, którą dzielimy się z innymi, możemy umacniać w sercach kapłanów ich niepewne, choć radosne „tak” – wyznaczenie pierwszej miłości pod adresem Boga.

Jakże często i tu Kościół jest w potrzebie! Nasze Stowarzyszenie jest dziełem na wskroś kapłańskim. Powstało dzięki impulsowi papieża Piusa XII, a ojciec Werenfried wcielił je w życie na całym świecie dzięki wypowiedzianemu przez siebie „tak”. Nasz założyciel zawsze zwracał uwagę przede wszystkim na warunki życia kapłana, ponieważ „to on jest przekazicielem mocy od Pana” (Benedykt XVI). Nasze dzieło nosiło początkowo nazwę Pomoc Księgom ze Wschodu. Nie pozostawiamy kapłanów samym sobie. Podarujmy im czas wspólnego przebywania, wspólnych rekolekcji, wspólnej modlitwy. Wspierajmy ich formację. Przede wszystkim jednak pomagajmy im w wypełnianiu najświętszej misji, do której powołał ich Bóg – celebrowaniu Eucharystii. Umożliwiamy im odprawianie Mszy św. w intencjach Ojca Świętego, naszych własnych i działalności naszego Stowarzyszenia.

Błogosławię Was wszystkich moimi dłońmi kapłana, pustymi dłońmi, które wypełni jednak Bóg – Wasz wdzięczny

*P. Joaquín Alliende*

ojciec Joaquín Alliende, prezydent



# Aby Lud Boży miał przed sobą przyszłość



„Oto Ciało Moje“ – bez kapłana nie ma Przemienienia.



„Wielbię Twój Majestat skryty w hostii tej” – błogosławieństwo monstrancją na Haiti.



Bez kapłana nie przeżywalibyśmy tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa.

**Benedykt XVI skierował do kapłanów następujące słowa: „Chrystus jest rzeczywiście obliczem Boga, (...) musimy pogłębiać tę pewność i radość z tego, że znamy tę prawdę i dlatego jesteśmy rzeczywiście sługami przyszłości świata, przyszłości każdego człowieka.”**

Być sługą przyszłości świata – to wielkie zadanie. Wielkie

**„Och, jakże kapłan jest wielki!”**

są również związane z nim problemy. Należy do nich – zwłaszcza w słabo zaludnionych krajach pustynnych – brak wspólnoty i możliwości wymiany doświadczeń. Konferencja Episkopatu **Mali** powołała do życia stowarzyszenie kapłanów tego kraju, którego zadaniem jest wspieranie wzajemnej pomocy i kontaktów między duchownymi. Co dwa lata organizowane są wspólne rekolekcje. W tym roku odbywają się one pod hasłem „Radość z kapłaństwa, radość z posługi”. W ramach dwutygodniowych ćwiczeń nacisk położony

zostanie na kształtowanie ludzkich cnót i pogłębienie formacji duchowej księży. W rekolekcjach weźmie udział 145 kapłanów. Jest to możliwe dzięki temu, że obiecaliśmy ubogiemu Kościołowi w Mali wsparcie kwotą 48 000 zł. Podobnie wygląda sytuacja w diecezji Muyinga w **Burundi** (wsparcie w wysokości 60 000 zł). Tutaj wyzwaniem sta-

nowi agresywna agitacja ze strony sekt oraz infiltracja

kraju przez Bractwo Muzułmańskie. W rekolekcjach wzięło udział wszystkich 54 burundyjskich księży. Bp Joachim Ntahondereye dziękuje Wam, pisząc: „Ten czas formacji umocnił naszą jedność i ożywił w nas ducha apostołskiego.” Takiego właśnie rezultatu oczekiwał papież Benedykt XVI, kiedy mówił do księży: „Trzeba faktycznie tworzyć tę wspólnotę życia, aby młodzi mogli się przekonać, że: tak, to może być również i moja przyszłość, tak można żyć.”

To nie wszystko – kapłani obdarzają ludzi życiem. „To ksiądz kontynuuje na ziemi dzieło zbawienia” – powiedział patron kapłanów, Proboszcz z Ars Jan Maria Vianney. „Och, jakże kapłan jest wielki! (...) Bóg jest mu posłuszny: wypowiada dwa słowa, a na jego głos Nasz Pan zstępuje z nieba i zawiera się w małej hostii.” Dzięki fundowaniu stypendiów mszalnych mają Państwo w tym dziele swój udział. Co 25 sekund w jakimś miejscu na ziemi odprawiana

jest w Waszych intencjach Msza święta. Często zamiast w kościele odbywa się ona w czymś w rodzaju katakumb. Nierzadko stypendia mszalne umożliwiają księżom przeżycie. Dla ks. Emilio z **Peru** ta forma wsparcia stanowi jedyne źródło utrzymania. Kapłan dziękuje Panu za Jego opiekę oraz hojność nie-



Kapłan daje ludziom nie tylko swe człowieczeństwo, lecz także bezpieczeństwo i przyszłość.

znanych mu braci i siostr w Panu, prosząc zarazem Boga o błogosławieństwo dla nich i spełnienie pragnień ich serc. Bez stypendiów mszalnych nie byłoby w stanie przeżyć również 56 księży z diecezji Raigarh w **Indiach**, 28 kapłanów z wyspiarskiej diecezji Tarawa i Nauru na Pacyfiku oraz 31 duchownych z diecezji Mpika w **Zambii**. Oni wszyscy składają swe życie w dłonie Pana, tak jak Bóg składa w ich dłonie swe dzieło zbawienia. Wspierajmy te dłonie niczym Aaron, który podtrzymywał ręce swego brata Mojżesza, aby Lud Boży mógł mieć przyszłość. ●



„Ksiądz jest kapłanem dla was” (św. Jan Maria Vianney) – również w Zambii.





# Twierdza wiary i modlitwy



„Zdrowaś Maryjo,  
łaski pełna...” – dla  
ojca Werenfrieda  
Różaniec był pieśnią  
śpiewaną w ramio-  
nach Matki Bożej.

**W jaki sposób wykorzystywane są nasze Rozważania Różańcowe? „Lektura scen biblijnych to nic innego niż głoszenie Słowa Bożego, kontemplacja tajemnic różańcowych pogłębia życie duchowe, a modlitwa staje się najczystsza formą liturgii.”**

Listy takie, jak ten od ks. Carlosa z Barranquilli w **Kolumbii**, nie są rzadkością. Pokazują one, jakie oddziaływanie mają nasze Rozważania Różańcowe. Znajdują

się one w powszechnym użyciu w ramach trwającej w Ameryce Łacińskiej misji kontynentalnej. Jak bowiem pisze kolumbijski biskup Fidel Cadavid Marin, „Róża-



**Również modlitwy trzeba się nauczyć – Rozważania Różańcowe dla dzieci ukazały się w nakładzie 171 000 egzemplarzy w 5 językach.**



## Modlitwa za Chiny

**Często konieczna jest przeprowadzka, by nie powiedzieć – uciezka. Siostry z zakonów kontemplacyjnych w Chinach muszą się często przemieszczać. Gdy ktoś je rozpozna, grozi im niebezpieczeństwo. Ich domem jest spotkanie z Bogiem w modlitwie. Nieustannie zagrożeni są także ich bracia w wierze.**

Pewna liczba wiernych papieżowi biskupów i księży znów znalazła się w więzieniach. Z okazji święta męczenników chińskich Ojciec Święty prosił, byśmy otaczali tych prześladowanych braci i siostry modlitwą. Nie pokazujemy tu zdjęć i nie ujawniamy żadnych szczegółów. Niech wystarczy informacja, że udzielamy niezbędnej pomocy siostronom, klerykom i katechetom. Nie ustawajmy! Najlepszą formą pomocy pozostaje jednak modlitwa. ●

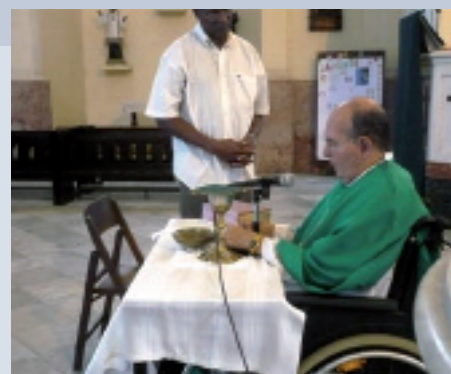
niec stanowi twierdzą wiary i modlitwy”, dobrą tradycję naszego Kościoła, „ulegającą stopniowemu zanikowi pośród zachodzących w naszych rodzinach zmian społecznych”. Różaniec – zwłaszcza w maju i październiku – jest stałym elementem katechezy w ramach wizyt duszpasterskich w domach oraz spotkań parafialnych. Również po drugiej stronie kuli ziemskiej, w indyjskiej Turze, książeczka – jak pisze bp Andrew Marak – okazała się „cenną pomocą w codziennym odmawianiu Różańca w rodzinach i szkołach”. Obecnie jej nakład osiągnął już ponad 1,8 mln egzemplarzy w 12 językach. Dzięki Państwa pomocy miliony ludzi znajdują w tej modlitwie bezpieczeństwo w ramionach Matki Bożej. Lepszej opieki nie sposób sobie wyobrazić. ●

## Błogosławieństwo z wózka inwalidzkiego

**Ks. Mario Aguilar miał mnóstwo energii. Będąc jednym z nielicznych księży w diecezji Pinar del Rio na zachodzie Kuby, angażował się w liczne projekty, inicjował katechezę, odwiedzał chorych, zajmował się młodzieżą.**

Przed dziesięć laty ks. Mario miał wypadek samochodowy. W jego konsekwencji dotknięty został porażeniem poprzecznym. Ręce i nogi kapłana zostały sparaliżowane. Miejscowy

biskup poprosił nas o pomoc w finansowaniu rehabilitacji poprzez stypendia mszalne. Od tej pory kapłanowi udało się odzyskać sprawność w rękach. Może składać dłonie do modlitwy, udzielać błogosławieństwa, wysłuchiwać spowiedzi i odprawiać Msze św. – z wózka inwalidzkiego obdarowuje ludzi światłem i życiem. Modli się też żarliwie w Waszych intencjach. Otrzymywane stypendia mszalne pokazują mu bowiem, że Bóg jest dobry. ●



**Dawać innym światło i życie – ks. Mario odprawia Msze świętą.**



**Wiosną prezydent Pomocy Kościołowi w Potrzebie o. Joaquín Alliende, wiceprezydent Pieter van der Velden i dyrektor generalny międzynarodowego sekretariatu Dzieła Susanne Zeidler w imieniu wszystkich ofiarodawców podziękowali Ojcu Świętemu za jego niestrudzoną posługę pasterską i wyrazili radość, że dane nam było wspomóc organizację Światowych Dni Młodzieży w Madrycie, współfinansując druk katechizmu dla młodzieży YOUCAT oraz wystawiając musical „Pelikan”. Za pośrednictwem watykańskiego Sekretariatu Stanu Ojciec Święty dziękuje nam „za zaangażowanie w zaspokajaniu duchowego głodu Boga i Jego Ewangelii. Niech Wszechmogący Bóg obdarzy Was wszystkich łaską coraz głębszego doświadczania tajemnicy Jego miłości oraz świadczenia własnym życiem o tym, że Bóg kocha ludzi”. Aby nas w tej postawie umocnić, Ojciec Święty udziela nam z serca apostołskiego błogosławieństwa, o które go prosiliśmy.**



**Święty Dominik (1170–1221)**

*Legenda, która powstała około roku 1468 mówi, że św. Dominik, założyciel zakonu dominikanów, podczas objawienia w 1208 roku otrzymał od Matki Bożej różaniec, a następnie upowszechnił modlitwę na nim w swym zakonie. Maryja miała podarować mu go jako broń do walki z sektą katarów na południu Francji. Pewne jest, że św. Dominik widział, jakie spustoszenie w duszach czynią katarzy i poszukiwał narzędzi, dzięki którym mogłby nauczać prosty lud prawej wiary. Takim narzędziem jest właśnie modlitwa różańcowa z jej dwudziestoma tajemnicami (bł. Jan Paweł II dodał do niej Tajemnice Światła).*

*Św. Dominik, którego imię świeckie brzmiało Domingo de Guzmán, był synem hiszpańskiego szlachcica. Po okresie życia kontemplacyjnego u kanoników-augustinów podróżował na polecenie papieża Innocentego III jako wędrowny kaznodzieja po południowej Francji. Trzykrotnie proponowano mu godność biskupa, ale za każdym razem odmawiał. Jego Zakon Kaznodziejski, który założył w roku 1216, rozprzestrzenił się szybko w całej Europie. Wkrótce dominikanie nauczali jako profesorowie w Paryżu i Bolonii. 13 lat po śmierci Dominik został kanonizowany przez papieża Grzegorza IX.*

## Potrzeby, miłość i wdzięczność – Państwa listy

### *Pocieszenie w wielkim cierpieniu*

Jestem nieustannie wzruszona i podziwiam pracę, którą Państwo wykonują, pomagając prześladowanym chrześcijanom na całym świecie. To, że w swym cierpieniu mogą się oni zwrócić do Was, musi być dla nich pocieszeniem. Załączam skromną ofiarę na formację kandydatów do kapłaństwa, aby krzewili oni Boże dzieło tu na ziemi.

*Ofiarodawczyni z Australii*

### *Modlitwa i informacja*

Chciałabym, żeby wiedzieli Państwo, że już sam Wasz „Biuletyn“ to ewangelizacja w czystej postaci. Słowa ojca Alliende są zarówno informacją, jak i inspiracją do modlitwy i adoracji. Do włączania się w Państwa pracę zachęcają nas nadzwyczajna postawa nadziei błogosławionego papieża Jana Pawła II oraz „głupota miłości” Proboszcza z Ars i świętej Teresy od Jezusa z Andów. Państwa „Biuletyn” wzrusza nas do łez.

Jestem pełna wdzięczności za błogosławieństwo ojca Alliende na końcu listu.

*93-letnia dobrodziejka z Kanady*

### *Serce się kraje*

Życzę Państwu wiele zdrowia, pokoju i radości. Do życzeń dołączam czek na 50 euro na pomoc biednym dzieciom z Sudanu. Serce się kraje, gdy słyszy się o tak wielkim cierpieniu. Nie jestem w stanie ofiarować dużo, ale czynię to z wielką miłością. Ufam w moc Waszych modlitw i wiem, że są one szczerze. I ja codziennie modlę się za Was, a w ten sposób jednoczymy się w modlitwie.

*Ofiarodawczyni z Portugalii*

### *Coś dla duszy*

Chciałabym podziękować dziś Państwu za „Biuletyn”. Jest w nim wiele ważnych informacji, a tekst na pierwszej stronie zawiera zawsze coś dla duszy.

*Ofiarodawczyni z Niemiec*

**Pomoc Kościołowi w Potrzebie  
ul. Wiertnicza 142, 02-952 Warszawa  
tel./fax: 22 / 845 17 09**

e-mail: [info@pkwp.org](mailto:info@pkwp.org), [www.pkwp.org](http://www.pkwp.org)

ING Bank Śląski 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759

PKO BP S.A. 87 1020 1068 0000 1402 0096 8990

Redakcja: Pomoc Kościołowi w Potrzebie  
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe,  
Postfach 1209, D-61452 Königstein  
– Wydrukowano w Polsce  
– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae  
<http://www.kirche-in-not.org>



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjacielom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.